

W świetle założeń do projektu ustawy Prawo budowlane, w dalszym ciągu pozostaje aktualny problem rozstrzygnięcia terminu z art. 30 ust 5 obowiązującej ustawy. Propozycje założeń nie odnoszą się do tej kwestii.

Zgodnie ze wskazanym przepisem, do wykonywania robót budowlanych można przystąpić, jeżeli w terminie 30 dni od dnia doręczenia zgłoszenia, właściwy organ nie wniesie w drodze decyzji sprzeciwu.

Nadal pozostaje wątpliwe, kiedy inwestor może z całkowitą pewnością rozpocząć roboty budowlane i jakie czynniki mają wpływ na skuteczność dostarczenia sprzeciwu. Dla zachowania 30 dniowego terminu, a tym samym skuteczności wniesienia sprzeciwu konieczne jest, by decyzja obejmująca sprzeciw została wydana i wysłana przed upływem tego terminu. Wniesienie sprzeciwu musi nastąpić zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 57 § 5 Kodeksu postępowania administracyjnego – termin uważa się za zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego (wyrok Naczelnego Sadu Administracyjnego w Warszawie z 12 grudnia 2006 roku, II OSK 79/06). W judykaturze podnosi się, że ustawodawca połączył sprzeciw z czynnością „wniesienia”, natomiast zgłoszenie z czynnością „doręczenia”. Już tylko ta okoliczność wskazuje – zdaniem składu orzekającego w przywołanej sprawie - na to, że ustawodawca przyjął, iż określona czynność przypisana każdemu z podmiotów ją realizujących ma być dopełniona w określony sposób. Tak jak dla zgłoszenia nie będzie wystarczające jego „wniesienie”, ale musi nastąpić „doręczenie” organowi zgłoszenia, tak nie można oczekiwać, że „wniesienie” sprzeciwu przez organ nastąpi z datą jego doręczenia inwestorowi. Gdyby przyjąć, że termin upływa z chwilą doręczenia stronie decyzji, w której zgłoszono sprzeciw, mogłoby dojść do sytuacji, w której organ miałby zaledwie kilka dni do wydania takiej decyzji, np. w przypadku doręczenia zastępczego czy konieczności awizowania przesyłki. Nawiązanie do art. 57 § 5 k.p.a. przy ocenie, czy organ zachował 30-dniowy termin do wniesienia sprzeciwu, z jednej strony obliguje organ do terminowego podejmowania czynności, z drugiej zaś uniezależnia ocenę skuteczności wniesienia sprzeciwu od ewentualnych działań strony, która może nie odbierać korespondencji lub czynić to ze zwłoką, która mogłaby skutkować uchybieniem tego terminu przez organ.

Projektodawca ewentualnych zmian w Prawie budowlanym, powinien pochylić się nad wskazaną kwestią, dostosowując obowiązujący przepis art. 30 ust 5 do stosowanej praktyki.

*Źródło:* [Orzecznictwo NSA](#)